



ANDRZEJ PLESZCZYŃSKI

ur. 1955; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przemiany po 1989 roku, ekonomia, reformy Balcerowicza

Reformy były trudne, ale potrzebne

Jeśli idzie o sprawy ekonomiczne, poziom życia, wygląd kraju, to jakby mi ktoś w [19]89 roku powiedział, że za pięć lat będzie tak, jak było, a za dziesięć będzie tak, jak było, za dwadzieścia pięć będzie tak, jak teraz, to wziąłbym to z pocałowaniem ręki. To byłoby dla mnie nie do uwierzenia, że w tym czasie wszystko może się tak zmienić. W tamtym momencie gdzieś czytałem, że to, co Polska musi zrobić w dziedzinie ekonomii, można porównać do konieczności wymiany silnika i czterech kół w samochodzie, który pędzi po autostradzie z szybkością stu pięćdziesięciu kilometrów na godzinę. To odpowiadało moim odczuciom. Żartowało się wtedy, ale to nie było dalekie od prawdy, że w Polsce nie było tak naprawdę ani ekonomii, ani pieniądza, że kopalnie wydobywały coraz więcej węgla po to, żeby tym węglem palić w hutach, żeby huty mogły produkować nowe maszyny dla kopalń, żeby te mogły wydobywać więcej węgla. Oczywiście powszechne przekonanie wśród ludzi było takie, że to tak źle funkcjonuje, bo my wszystko wysyłamy do Związku Radzieckiego, co dla mnie zawsze było bzdurą. Tak że [przemiany] w pełni akceptowałem, chociaż już wtedy zdawałem sobie sprawę z tego, że wiele osób za to zapłaci, że ja zapłacę. W momencie, kiedy został powołany rząd [Tadeusza] Mazowieckiego i było wiadomo, że będzie pracował nad reformami ekonomicznymi wiedziałem, że będzie ciężko i państwu, i ludziom. Wtedy [wraz z żoną] podjęliśmy decyzję, że w każdym miesiącu określony procent naszych dochodów przeznaczymy na różne dobre cele, żeby Polsce i ludziom było lepiej. Trzymamy się tego do dzisiaj. Oczywiście [padają] pytania: czy można to było zrobić lepiej? Czy można było inaczej? Teoretycznie pewnie można było. Jednak uważam, że [Leszek] Balcerowicz był człowiekiem opatrnościowym dla Polski, chociaż różne osoby wpadły w problemy, z których nie mogły się podnieść. Niektórzy mają mu za złe różne opinie i działania, które podejmuje teraz, ale to jest zupełnie inna sprawa.

Data i miejsce nagrania	2014-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"